

że taka jawność skrociła może karności panującej w armii. Jakoż niezadługo rozpoznać rządowi bawarskiemu, czyby zmienić nie raczył kodeks wojskowy w duchu pruskim. O ile dotychczas wiadomo, usiłowania te spełniały się nie bez powodzenia.

Konstantynopol 12. października.

Telegramy wyprzedzają nasze wiadomości, chociaż często mylnie podają wieści. Środki materialne, jakie agencje posiadają, mogłyby i powinny być skierowane do obszerniejszych i szczególnie do dokładniejszych doniesień, niż do dziś intrygi zakulisze dyplomatów, niemałe od publiczności, nierządno znaczących strat stają się przyczyną. Prawda, że aby uchylić pokrywającą je zasłonę, trzeba prawdziwie militarne odbywać rekonesansie i przysięgnąć się nieraz twierdzeniu obracającym moralne uczucia człowieka, lecz to jest niezbędna konieczność, kiedy na prosty woli raportera nie porzeczają, a chcemy pisma nasze nie dla zaspokojenia samej tylko ciekawości czytelnika kreślić. Po nocie Porty w d. 8. b. m. mocarstwom podanej, a treść której tylko niniejszym domaganiem się rekłami żądanych, od poprzedniej obronionej była, zdawało się, iż flota skozłozowana nakonieć do działania przystąpi. I byłoby to może nastąpiło, gdyby członkowie słynnego europejskiego koncertu, nieopatrzeni się byli, iż Turcy korzystają zrealizacji z podawanych rad przez te lub inną ambasadę, a na pewnych tylko istotnie się operują. W parę dni po owej wyzywającej nocie (z 8. b. m.), ostentacyjnym słowem będącej, Porta nagle i jakby z własnego popędu wniosła inną, krótką, wiceczerem d. 12. doręczoną, a wyrażającą się: „Wysoka Porta pragnie dać nową i szerszą iść i dobrej swej woli, odświadczyć, że postanowiła wydać Dalcigno Czarnogórcem. W tym celu instrukcje kategoryczne są już wysłane do władz miejscowych, aby terytorium to bez oporu opuszczono zostało; jednakże dla dopięcia tego zamiaru stosowna konwencja zawarta być musi. Wysoka Porta spełnia tę ofiarę jedynie dla uspokojenia demonstracji morskiej, i spodziewa się tem samem, że demonstracja ta zupełnie zanieszczona zostanie.

Otóż, demonstracji tej rozciągającej sferę i do innych kwestji traktatem berlińskim objętych, nawet dziś jeszcze p. Gladstone a tem samem i ambasada angielska najmocniej sądzi; a p. Gladstone ma, iż odrabia moskiewskie interesy. Tymczasem, Moskiewie dającej do utrzymania opiekane go stann Turcji, bynajmniej nie na ręce, aby Europa stała się gwarantką mającego się ustanowić stann rzeczy. W takim bowiem razie, Austria jako najbardziej interesowana, w danej chwili, mogłaby mniej więcej paraliżować działania petersburskiego gabinetu. Z użycia wyrazu mniej więcej poniżej się wylamyamy.

Na wyrażenie proste polecenie ambasady moskiewskiej, książę Nikita zmienił swój plan pierwotny i bojowego współdziałania dla zajęcia Dalcigno odmówił, — za radą tejże samej ambasady, Said basza wydał rozkazy Veli Risa baszy porozumienia się z Czarnogórcami i Czarnogórcami. Przez to porozumienie się, Moskiewa miała uchylić mieszanie się Europy do stosunków turecko-czarnogórskich, a następnie zaprzeczyć prawa policy morskiej, Austrii przez kongres berliński na pobrzeżach czarnogórskich zapewnionej, Saidowi zaś i kolegom jego wykaszała, że tym sposobem od zbiorowego nacisku mocarstw zastąpi się, rozumni koncert w posiadach swych rozbije i demonstracją morską niepotrzebna uczyni. I stało się podług jej obrachunku. Risa basza zbadał się z Czarnogórcami i tylko co do formy czyli sposobu opuszczenia przez władze tureckie cywilnie i wojskowo Dalcigna. Wprawdzie w instrukcjach danych nam znajdujące się wzmianki, aby się starał unieszkodliwić Alabańczyków, uspokoić, w razie ostentacyjnym przymusił ich do poddania się smutnej konieczności, ale warunki przymusu tego nie są bynajmniej określone.

Być może, że uda się Risa baszy dokonać podjętego dzieła; być może, że Czarnogórcy zajmą bez wystrachu upragnioną przystań morską, lecz czy tam długi pokój kosztować będą, czy wszystkie wendety prywatne, osobiste, rodzinne nie zamienia się w jedną wielką, nieubłaganą, bo narodową, tego się już dziś nawet Czarnogórcy obawiają, wznajmając otwarcie, iż nie są w stanie swycydzkiej toczyć walki z Alabańczykami. Obie strony wiedzą i znają wartość i wzajemne swe nęstwo, i dlatego Czarnogórcy, wykluczona ostatnią wojną, przekonana jest o niemożności stawienia skutecznego oporu swym przeciwnikom. Powołani tu kilku naseleniści Alabańczy już kilka razy widzieli się z Saidem baszą, któremu stale odpowiadali, że za swe osoby odpowiedzialność przyjąć mogli, lecz o utrzymaniu na wodzy ludności, mówić nawet nie chcą, dodając, że najwyżej i najpotężniejszą naczelniestwem narodu... jest naród!

Z tej więc strony, prędzej czy później nowe zawikłania wynikną — tylko że Porta odpowiedzialna za nie nie będzie, a Alabańczy walczący na zabranem im terytorjum zapewne za rewolucjonistów, bunowników, rozbójników uważani będą.

Cokolwiek bądź, radość niepospolita panowała pomiędzy kręjącymi się tu agentami — propagatorami moskiewskimi już w zeszły piątek, twierdzili oni bowiem, iż Dalcigno we czwartek przez Czarnogórców zajęte zostało. Propaganda ta jest jawna, bo jako prowadzona w narządach słowiańskich, przez cudzoziemców i Turków wcale rozniana nie jest. Obecnie zasada się głównie na jątrzenia przeciw Austrii w ogóle, zaś przeciw Węgrom specjalnie. Zakres jej strześć można w następujących słowach: Słowiańszczyzna musi być zjednoczona, królem jej może być tylko wyznawca prawostawia, Austria chce ograniczyć a nawet zatamować rozwój marynarki czarnogórskiej (!) biada jej; — Węgry gniją Kroatów i innych Słowian, a są Azjatami, barbarzyńcami itd. itd. powinni być wyciępieni (!!)

Tak Czarnogórcy, jak Krowci, Dalmatyńcy i inni Słowianie nie wiele tu liczą inteligencji, masę zaś, i to powaśną, składają warstwy prostoduszne, łatwowierne, a niemniej od Polaków kochające swą ojczyznę. Przedstawienia te zatem padają nie na jawny grunt, i wracając do domów Słowianie austriacki niosą w łono swych rodzin żywe moskiewskie słowo, obiecując im złote góry, a przedstawiając Austrię jako zero, nicotą, ułaniającą się przed potężnym petersburskiego wiatru. W tem objaśnieniu leży znaczenie wyrażenia mego mniej więcej, abowiem od Austrii samej zależy z tych samych żywiołów się na postać swą wyrobić... ale w grze tej nie ma mawierować, lecz z m a s t a w a białego cara należałoby... inaczej... można być zamatanym.

W kwestji zdrowotnej.

Z początkiem bieżącej jesieni powstawały we Lwowie obawy co do zdrowotnego stann naszego miasta. Obawom tym daliśmy kilkakrotnie wyraz w naszym piśmie. Że nie były one zupełnie pozbawione podstawy, słysząc może za dowód ta jedna już okoliczność, że w ostatnich kilku latach, pomimo warunków mniej więcej takich samych jak obecne, kwestja chorób nagminnych, panujących zwykle w tej porze roku, wśród młodzieży szkolnej i nieszkolnej, nie była wcale porażająca.

Kronikarskie wzmianki nasze, zamieszczone w miarę dochodzących nam wiadomości z miasta, nie pozostawiały głosem wolejącego na paszczy.

W pierwszym rzędzie wywoływały one urzędowe zaprzeczenie ze strony organów magistratu.

W myśli zaprzeczenia owego, wszystkie za niepokojone umysły obowiązane były natychmiast, bezwarunkowo uspokoić się.

Jednocześnie Rada szkolna okręgowa rozstała do zwierzchności szkół miejskich okólnik, zalecający naukowcom czuwanie nad zdrowiem młodzieży szkolnej.

Na wczorajszym wczorajszym posiedzeniu Rady miejskiej, przewodniczący, wiceprezydent Dąbrowski, w skutek otrzymanego listu prywatnego uznał za polityczne rozproszyć obawy mieszkańców, i w tym celu zakomunikował Radzie złożony mu raport o faktycznym stannie rzeczy, sporządzony na podstawie wiadomości, dostarczonych przez inspektora szkolnego i lekarzy miejskich.

Z raportu tego dowiedzieliśmy się, że w przeciągu czasu od 11. do 20. b. m. chorowało we Lwowie:

w dziesiątym leczniczej II. dzieci 5 na płonice (szkarlatynę) przy ulicach Janowskiej i Grodzieckiej; na płonice Gólcowskiej i w szpitalu żydowski; na odrę 2; na błoniacę (dysenterię) 3, na czerwonkę 1 człowiek;

w dziesiątym lecz. III. na płonice 16 (przy ul. Zamarystowskiej, Smerekowej, Palmarskiej, Mijonarskiej, Sieniawskiej, Żółkiewskiej, Bolewskiej, Starozakonnej i w Star. Rynek), w tej liczbie 4. dzieci na Wysokim Zamku, gdzie mieszka jedna tylko rodzina, i powietrze jest najczystsze; 1 dziecko na błoniacę przy ul. Żółkiewskiej;

w dziesiątym lecz. I. na płonice 19 (przy ul. Chorążczyzna, Kopernika, Sykustskiej, Karła Ludwika, Cytadelnej, Bogusławskiego, Ossolińskich, Krętej i Akademickiej); na odrę 4 (przy ul. Cmentarnej, Grodzieckiej i Garncarskiej); na błoniacę 1 przy ul. Karola Ludwika;

w dziesiątym lecz. V. na odrę 1 młodzieńca przy ul. Oshronek;

w Śródmieściu 2 dzieci na błoniacę (przy ul. Ormiańskiej i Kościelnej); 3 na płonice (przy ul. Blacharskiej, Wekarskiej i w Ryaku).

W szkołach miejskich stan jest następujący: w szkole Czackiego chorych 10; w szkole Konarskiego brakują 25, ale z tych 20. rodzice oświadczyli, że tylko z obawy chorób nie posyłać dzieci do szkoły; w szkole wreszcie wydziałowej na 1100 uczących się jest chorych tylko 11, i nawet sam pan inspektor nie boi się posyłać swoich dzieci do tej szkoły.

Po odcytniu powyższego sprawozdania, p. wiceprezydent oświadczył, że zatem nie jest to tak źle, jak rozgłaszano. Wyrażenie to jest zbyt skromne; dość bowiem raz jeszcze rzucić okiem na te urzędowe cyfry, aby się przekonąć, że stan zdrowia dzieci we Lwowie jest nie tylko zadawalający, ale wyborny.

Z raportu pp. lekarzy miejskich, o wiarygodności którego miłk wąpić się nie poważymy, widzimy:

że na ospę, która również jest chorobą zaraźliwą, w ostatnich dniach dziesiątym, ani jedno dziecko nie chorowało (te dzieci, które z powodu ospy nie chodziły przez dłuższy czas do szkoły, widocznie znie wchodziły tu w rachunek);

że na wielkiej przestrzeni miasta, zamieszkałej przeważnie przez ludność uboższą, n. p. w ulicach Lyczakowskiej, na Rarach, Zielonej, Stryjskiej, na Bajkach itd. w ciągu tegoż czasu ani jedno dziecko nie chorowało na choroby nagminne;

że w takim samym szczytliwym położeniu znajdują się: ulica Krakowska, Kazimierzowska, liczne zaułki obok placu Krakowskiego, dalej ulica Ruska, Zarwanka i Sobieskiego, że pominiemy całą ulicę Halicką i place: Bernardyński, Halicki, Marjański itd.;

że w ciągu tych dni dziesiątym ani jedno dziecko we Lwowie nie umarło na żadną z powyżej wymienionych chorób. (Kondakty żałobne dziecięce, jakich codziennie po kilka spotykamy na ulicach miasta, są to zapewne ofiary samobójstwa, bo w braku wiadomości urzędowych, wolno się domyślać wszystkiego.)

Ale mówmy poważnie. W podobny sposób, jak to czyni magistrat, nie rozpraszaj się obaw publiczności, mniej czy więcej uzasadnionych. Zebrana przez pp. lekarzy miejskich data, chcemy wierzyć że są dokładne, o ile to było możliwe. Czemuż jednak nie było postarzać się o wiadomości wyczerpujące? Nie tajemnicę być powinno tak p. wiceprezydentowi jak i pp. lekarzom miejskim, że rozporządzeniem namiestnictwa z roku zeszłego wszyscy lekarze wło-podpraktujący w m. Lwowie wezwani zostali o natychmiastowe podawanie do wiadomości fizykatu o każdym wypadku choroby zaraźliwej. Otóż nie wiemy, czy rozporządzenie to jest ściśle wykonywane (?), jeżeli tak, obowiązkiem byłoby magistratu uzupełnić swoje data z tego jedynego wiarogodnego źródła; w przeciwnym zaś razie wszelkie sporadyczne uśłowienia pp. lekarzy miejskich nie doprowadzą do niczego, a urzędowe sprawozdania, oparte na tak białych podstawach, zamiast uszuwać obawy publiczności, wywołać masę wrót przeciwny rezultat.

Regulacja Dniestru.

Na ostatniej sesji sejm krajowy żywo zajęł się sprawą regulacji Dniestru i powołał na podstawie sprawozdania Wydziału krajowego praktyczny. Uchwala sejmowa składa się z dwóch ustępów. W pierwszym ustępie miłości się upoważnienie dla Wydziału krajowego do ujęcia z funduszu krajowego 6.000 zł. na uzupełnienie studjów technicznych, potrzebnych do wypracowania ostatecznego projektu regulacji górnego Dniestru i jego dopływów, oraz do ujęcia 1000 zł. na urządzenie stacji meteorologicznych i wodoskazów, które są potrzebne do zbadania stosunków hydrotechnicznych w całym dorzeczu górnego Dniestru. Drugi ustęp uchwały sejmowej zawiera wezwanie do rządu, aby a) udzielił 6.000 zł. tytułem subwencji państwowej na uzupełnienie rozpozczętych przez Wydział krajowy studjów technicznych, o których wspomina ustęp pierwszy; b) jak najprędzej przeprowadził regulację górnego Dniestru poniżej Żarawna i c) przysłał się w 1/2 częściach do kosztów regulacji Dniestru między Nadzjami a Żarawnem tak, aby ta regulacja najdalej do 6 lat dokonana została. W związku z tą sprawą zostaje jeszcze dalsza rezolucja sejmowa, wzywająca rząd, aby program regulacji rzek galicyjskich jak najrychlej wypracował i komu należy przedłożyć.

Wydział krajowy przystąpił, jak pisał *Gaz. urzędowa*, bezwzględnie do wykonania powyższej uchwały sejmowej i poruczył przeprowadzenie studjów uzupełniających insygnierowi p. J. Jaankowiemu, dodając mu do pomocy trzech innych insygnierów.

Studia prowadzone będą według opinii udzielonej Wydziałowi krajowemu przez Towarzystwo politechniczne jeszcze przed wniesieniem sprawy do sejmu. Według tej opinii studja uzupełniające obejmować mają następujące prace: 1. Pomiar ilości przepływu wody oraz oznaczenie zawartości namuliny przy różnych stanach wody a szczególnie w czasie wylewa górnego Dniestru i jego dopływów, wybierając w tym celu takie miejsca, gdzie korzyść rzeki pomieścić może całą wielką wodę. 2. Urządzenie większej ilości wodoskazów przedwysytkiem w tych punktach, w których będą wykonane pomiary powyżej wskazane. 3. Dokładna niwelacja waditów górnego Dniestru i głównych dopływów jego, w celu połączenia wszystkich punktów, w których będą urządzone wodoskazy i w których wykonane zostaną profile rzeki oraz pomiar wody. 4. Zdjęcie większej ilości profilów poprzecznych w dolinie górnego Dniestru i jego dopływów oraz wykonanie potrzebnych sądowni dla dokładnego zbadania pokładów gruntu. 5. Urządzenie stacji meteorologicznych w całym dorzeczu górnego Dniestru dla zbadania ilości opadów atmosferycznych mianowicie w Ustrzykach, Łomnie, Starim mieście, Samborze, Chyrowie, Drohobyczu, Drohowyczu, Tarce, Stryju, Rudkach i Komarnie.

Pomiary i niwelacje wykonane powyżej ztądnia, według obliczenia przybliżonego, ceteris paribus, 16—17 miesięcy, mianowicie: 9 miesięcy w pola a 8 w burze. Za podstawę obliczenia wzięto 700 kilometrów niwelacji razem z kontrolą a 20 kilometrów na miesiąc i na osobę. Jeżeli zatem nie sądzą przekroczyć nadzwyczajnie, to studja mogą być ukończone w r. 1881.

Moskwa.

W Wiedniu pojawiło się niedawno dzieło p. t. „Z społeczeństwa moskiewskiego”. Wyjmuje z niego charakterystykę kilku osób, stanowiących najbliższe otoczenie cara. Naprzód tedy następuje tron. Autor opowiada jak ów po śmierci starszego brata w r. 1865 nagle na pierwszy plan wysunął się car, w naturalnym zreszta bardzo dążeniu do popularności w r. 1867 stanął na czele państwowości „Komitetu dobroczynności”, i dał się porwać raptownie rozbudnionemu prądowi państwowotomemu, a jak później odważna interwencja hr. Szawłowa temu obdowi carowiczowi pokrzyła tamę. Dalej mówi autor dotownie: „Osobistość przyszłego cara dopiero w czasie wojny francusko-niemieckiej znawa zajmować poczęła w pierwszym rzędzie uwagę publiczną. Jak każda młodzież moskiewska, carowicz był zwolennikiem Francji — wazak usposobienie w tym duchu było w ówczesnym hasłem, po którym poznawały się

natury szczerostawiańskie. Już okoliczność, że dwór idąc za przykładem cara, swycydzta niemieckie odrzucił wyłączenie ze stanowiska dawnego braterstwa bronii pruskiej i moskiewskiej z lat 1806 i 1813, już ta okoliczność nasuwała carowiczowi sposobność wytworzenia z otoczenia swego jakoby ogniska dla reprezentantów odrębnej idei (zwolenników Francji), i tym sposobem zapewnienia sobie popularności i sympatji narodu. Wszystko naturalnie ograniczyć się musiało do poboczeń, że tak powiemy, sfer i ciężkich w zaufaniem kółka westchnień dla owej drogi Francji, *pour cette chere France*. Abowiem o publicznem objawieniu zdania odcho-dzącego od zapartywanych najwyższych „sfer” nie można było ani śnić nawet, a stanowcze przychylenie się cara na stronę swycydzką pod Sedanem, położło koniec niezdecydowanym wahaniom polityki Górczakowa. Komana zadala potężny cios carewiczowskiemu usposobieniu na korzyść Francji — rany tego ciosu pozostały dotąd niezabliżone. Z westchnieniem *C'est la guerre moment cos ides* zerwał z młodzieńcami rojeniami, zdaje się na zawsze. Następczyniła mu się sposobność do samodzielnego wystąpienia dopiero wtedy, kiedy po zerwaniu traktatu paryskiego przysłał na stół kwestja reformy armii i nowego jej uzbrojenia, i kiedy wyższe sfery moskiewskie podzieliły się na dwa nieprzejrzalne sobie obozy: na przyjaćlił ministra wojny Milutyna i zwolenników Barjałyńskiego i Fadejewa. Spór trwał krótko, ogień, którym płonął książę dla wielkiego narodowego dzieła, poszedł z dymem zapomnienia po kilku miesiącach, a rzeczy stierwały się na dawne nartate tory. Aż r. 1877 wyrwał księcia z tych torów, rok, który tak w jego jak i całej moskiewskiej dynastji ważną stanowi epokę. Nie zdziwilo naturalnie nikogo, że według tradycji domowej, przyjął się książę do partji wojennej, i że nawet podczas krytycznych przejść na wiosnę r. 1878 trzymał z tą partją; to wypływało z narodowych intencyj jego carowej wysokości. Lecz co wzbudziło podziw, oto okoliczność, że carewicz stanowisko swe jako komendanta korpusu brał tak na serjo i z takim zapalem, że nie tylko stanowiąc rządzą przeciwnictwem do dyktandkiej lekomyślności innych członków rodziny, ale nadto zjednał sobie poparcie tam, gdzie nawiąknęło zasięgi owych najwyższych traktować jako *contradictions in adjecto*.

W dość dobrze poinformowanych sferach moskiewskich nastąpiło się o carewiczu mniemaniu, że podczas wojny i w następnych z tych dla państwa czasach wyrwał następcą tronu na meśa świadomego odpowiedzialności swego stanowiska, który wprawdzie nie jest wolny od błędów i przesądów i nie widzi dalej aniżeli zwykli śmiertelnicy, który jednakowoż bierze rację na serjo, i wie czego chce.”

Nie mniej interesującą jest charakterystyka zmarłej carowej: „Bzpośredni polityczny wpływ na rządy Aleksandra II. nie był nigdy jej celem, nie maiej przeto jednak oddziaływała na bieg tych rządów daleko więcej, aniżeli w ogóle przypuszczają. Oddziaływanie to, od czasu kiedy zmarła prawie jak wcale nie zważała na codzienne życie meści, nie tylko nie zmniejszało się, ale owszem przybrało rozmiary daleko większe, a to z następujących powodów. Religijne usposobienie, które opanowało ją w końcu carowania, zapewniło jej nie mały wpływ na u-towienie cara. Atentatami Karakazowa i Berzowskiego umocniona w przekonaniu gwałtownego przewrotu istniejącego rzeczy porządku, do którejś r. 1866 sądziła, że wysłuchasz przysługę państwa i domowi swemu, gdy we sprze partje, która w imię narodowych i kościelnych tradycji Moskwy sądziła możliwym największego przyłączenia się Moskwy do interesów całej Słowiańszczyzny. Ta partja wedle zdania carowej miała mieć przywódcę w swem ręku. W tej też myśli była carowa wielbicielek uniesiętego obecnie przez Loris Melikowa ministra oświaty hr. Tołstoją, w tej myśli nie mogła nigdy pozbyć się obawy, że przymierze z Niemcami najgorzej w kołach narodowych widziane, ziszluje zupełnie dynastję; w tej myśli wreszcie doradzała w r. 1876 i 1877 pof. lógować dążnościom państwowym, ująć się za polonizację słowiańszczyznę, i wystąpić przeciwko Partji, tudzież szukać w specjalnie moskiewskiej polityce zbawienie państwa i dynastji. W ostatnich latach zwiększyła jej troski różnica zapatrywań między dworem a narodem. Osoby blisko dworu stojące dają obraz okropnej trwogi, z jaką śledziła bieg wypadków, w których lada chwila obawiała się znaleźć potwierdzenie swych przecież słowrogich. Szczególnie lekła się o przyszłość następcy tronu, którego w urojeniu swem widziła zawsze w największym niebezpieczeństwie i któremu zawsze doradzała na wole narodu o ile możności jak najwięcej uważać.

W końcu podajemy jeszcze z dzieła tego ustęp następujący: „Co się tyczy dwóch najmłodszych synów cara Mikołaja, w książkach Mikołaja i Michala, to ci nie odgrywali żadnej roli aż do czasu wybuchu ostatniej wojny, uchodzili co najwyżej za wielkich panów najwyższego kalibru. Poruczenie naczelnego dowództwa armii naddunajskiej w. ka. Mikołajowi, a ks. Michalowi w Armenii było dla nich taką samą niespodzianką, jak dla innych poddanych jego carskiej mości, i odnosono je powszechnie do przykłądu jaki dał dwór pruski w r. 1870; wierżono nawet że M.kołaj Mikołajewicz pierwsza wieść o otrzymaniu tak zaszczytnej misji w r. 1876 dostał od cesarza Wilhelma. Nigdy jeszcze nie doznał tak smutnego potwierdzenia, jak w wypadku powyższym, gdzie chęć dźwignięcia członków dynastji na piedestał bohaterów narodu i zlania na nich całej sławy i zasługi, władnie dynastji samej nieobliczona wyrażała szkoda.

Co przedtem było wiadomem tylko wyższymi sferom towarzystwa moskiewskiego, od czasu wojny ostatniej wiadomem jest całej Europie, że trzeci syn cara Mikołaja nie tylko pod względem intelektualnym ale nawet pod względem moralnym jest istotą zupełnie zaniedbaną i upadłą. Wiadomem jest aż nadto powszechnie, że ks. Mikołaj generał feldmarszałka, kawaler orderu św. Jerzego pierwszego klasy, naczelny dowódca armii naddunajskiej w pierwszym okresie kampanji nieporadności, lekomyślnością i zarozumiałością swoją popełnił tysiące, tysiącami dusz ludzkich opłacznych błędów, że po upadku Plewny, przy przekroczeniu Bałkanów, ciężko zawiął barbarzyńską bezwzględnością względem swego wojska, i że w końcu w skutek złego przykładu jaki dał wojska, sprawdziłszy sobie do obozu kochankę tancerkę Kislow, stał się niemożliwym jako dowódca, tak że car odwołał go maszą z tego stanowiska. Że książę dla owej damy pozostawił długi do wysokości 900.000 rubli, że długi te razem z innymi długami księcia aplacone zostały w tym samym czasie kiedy przekupstwo oszustwa firmy „Horwitz Greger i Kohn” ja-

ko liwerantów armii naddunajskiej doszły do najwyższego stopnia, wszystko to głosom jest tak samo, jak i to, że następcą tronu od owego czasu nie chce znać swego stryja ani na oczy go widzieć.

Przy popularności, jaką sobie zjednał dzielnik tronu moskiewskiego, są jego o prawdziwym podobnym związku między aplacem dżągów księcia Mikołaja a manipulacjami firmy „Horwitz Greger et Kohn” stał się sądem powszechnym, a naród mówi głośno o tem, co z początku podawano sobie tylko na ucho przy stołach oficerskich całej armii. Dziś najjaśniejszym nawet obywatelom Moskwy pozostają dwie tylko alternatywy: uwierzyć chyba w niepojętą stronniczość i uprzedzenie następcy tronu, albo też w ciężkie przewinięcia jego stryja a byłego dowódcy armii. Którą wybiorą, o tem przy „pryszłowiej lojalności” Moskalsi sądzą zdaje się już dzisiaj wydawać nie należy.

Kronika miejscowa i zamiejscowa.

Dzie 22. października.

Wczoraj popołudniu zerwała się na zachodzie ogromna burza i przeciągała po nad miastem aż do późnej nocy. Zimny, prawie mroźny wiatr dał od czwartego popołudniu bez przerwy, pędząc nad nami porwane chmury, a pod chmurami nas błędnych śmiertelników, a co gorzej śmiertelników, zgnęając się niewiedząc nad czym bierze, czy nad nami samymi, czy też nad powłocnością ich gospodarzy. — Nie rzadko zdarzyło się widzieć dwa parolodki jeden nad drugim zmacające się w falach rozhułanego żywiołu. Przy tem masa deszczochronów li-dższej konstrukcji niegło katastrofe. Burzę wczorajszą uważają doświadczeni za jeden wstęp z prognozytów, które każą wnosić, że tak rychło nadchodząca zima, będzie niezwykle ostrą. — Zobaczymy!

P. M. ośmiesięcioletni weteran sprawy narodowej nadesłał nam następujący opis z życia d. p. M. Beisera: „Przeżyłszy się w maju 1847 se Stryja do Kolomyi miałem sposobność tam zapoznać się i zaprzyjaźnić z młodym lekarzem Beiserem, który tak w mieście jakoteż i w całym powiecie kolomyjskim posiadał reputację jak najlepszą, tak jako lekarz, jakoteż jako obywatel polski. Zapoznałem się bliżej z Beiserem, przekonalem się o jego postępie i humanitarności; a prócz tego poznałem w nim gorliwego patriotę kochającego tę ziemię, na której się urodził i szczerze dążącego o los i dobro naszej ojczyzny. Dał tegoż jawną dowodę wkrótce, gdyż już w marcu roku 1848 wystąpił głośno i otwarcie z dążnościami nateraz się rozwijającymi, by strząść z narodu ciężki absolutyzm i ułowił się z jarzma od kilku dekad dożył zakorzenionego. Mieszkałem wtenczas na rynku w Kolomyi byłem świadkiem, jak w sąsiedztwie eboż apteki se stołów, krzesel i innych sprzętów urządzono trybunę i tak Beiser z tej trybuny codziennie do ludu przemawiał o prawach ludzkości, o potrzebie wapienia i rozszerzenia mowy i idei polskiej i wreszcie o tem, co w ogólnie i w szczególności rodzi postępek, oświecie, wolność i moralność w kraju. Na te i podobne działania Beisera przetrwała kolomyjska biurokracja z oburzeniem, a szceny doktor były niesławnie padł ofiarą swych dążeń, gdyż naterazowsy przelotny władcy politycznej obwod kolomyjskiego nie miał być pierzechną z Kolomyi przed ogłoszeniem kolejki muryki.

Obraz Matejki „Zjazd pod Wiedniem” — obraz cesarski, został obecnie wystawiony w Kunsterweine wiedeński.

Przed kilku miesiącami ogłoszone, że władze skarbowe narządziły druk banknotów walczywych w polskim języku. Jeden z naszych przemysłowców ufny w to ogłoszenie zasiadł w trakcie polskiego banknotu, otrzymał jednak odpowiedź, że są tylko niemieckie i że nigdy polskich nie było i nie ma. Dokument tak waży dla handlu i przemysłu pozostaje więc i nadal, mimo ministerjalnego rozporządzenia, niemieckim, z wielką szkoda narodowego interesu, domagającego się i słusnie, aby nasz handel i przemysł wydobyl się raz unieszcze z niemieckich powłoków.

Rusk. Wied. poświęcają obszerny fejleton se-lanym na Sybir w t. sw. drodze administracyjnej, to jest bez sądu i wyroku. W nim pomiędzy innymi piszą o naszych rodakach, co następuje: „Wśród była tam Polaków ogromna masa, Teras assergi ich szacownie się przeredziły. Pozostają jeszcze powiększej części wojna i ci Polacy, których uwolnienie przeszkodziła wojna wachonia. Około tych grupują się unicy książę, zesłani za opór przeciw wprowadzeniu religii prawosławnej, a wreszcie ci Polacy, co choć z Sybiru uwolnieni, jednak zabroniono im: wrócić do Królestwa, Rnski lub na Litwę, woleli tam zostać — wyekscjując zupełne unakawienia. Położenie szczególniej zesłańców koleją jest bardzo smutne dla tego, że pozabawieni są religijnych pociech, bo nie mają prawa spełniać obrządków religijnych, choćby przy zamkniętych drzwiach w swoich mieszkaniach. Historia ich miedzi w sobie bardzo zajmujący opis, o którym się godzi wspomnieć. Po długim wysiłku woli na uwolnienie, unakawieni zostali od szynki i politycznego nadzoru z tem wszelkie zastrzeżeniem, że z miejsca szynki nie wolno im wychodzić, tylko na mocy szczegółowego pozwolenia ministerstwa. Wszelkie zaś starania o udzielenie im rzeczonego pozwolenia nie odniosły żadnego skutku. Wreszcie ministerstwo kazało im oświadczyć, że jeśli nadal chcą pozostać pod dozorem policyjnym, to otrzymywali będą wsparcie, jakie do chwili uwolnienia pobierali. Biedni książę, aby nie umrzeć z głodu, poddał się sznowi pod dozór policyjny i mimo u w o l n i e n i a carskiego pozostał nadal na posteleniu czyli w szynce.” Oto liberalizm carski!

Zaszczytnie znany za granicą rzemieślnik polski p. Teofil Rygler, któremu komitet budowy gmachu sejmowego we Lwowie, powierzył wykonanie figur mających zdobić atykę tego gmachu, doszedł tak bardzo pochlebnej osomy w dziesiątku wie-skim *La Natione*. W tych dniach dziesiątki ten pami-nielny obszerny artykuł znanego estetyka Henryka Sulitisa o życiu i pracach p. Ryglera, który dotychczas stale mieszkał we Florencji i przesami swymi zdobył sobie w ośmiesięcioletniej stałki niepodzie-łnią sławę.

Na medal pamiątkowy rocznicy 29. listopada nadesłali pp.: Józef S. z Demby i Bolesław Wierochowski z Wierzbowa po 3 złr.; p. Adam Biełkowski dla siostry generała Boma 3 złr., na album 2 złr.

Dnia 20. bm. rano zakończyła żywot do-sygnę w Luboni w W. ka. Ponażnikiem Tokla z hr. Ostrowskich Tadeusza Morawka, córka wojewody Tomasa Ostrowskiego i Antoniny z Michalowskich, zasłużona synowol generała Morawskiego. Pogrzeb odbędzie się w poniedziałek.

Podarunek weselny, który Wydział krajowy przygotował dla następcy tronu, arcyka Radolfa, składa się z przepięknego albumu złobzonego s u-krawali wszystkich naszych pierwsorzędných ma-

juś polecilo wybranej ad hoc komisji wypracowanie projektu ustawy o melioracjach. Wykonany już projekt ten wnieiony zostanie pod obrady najbliższego zebraania ególnego, obejmując zaś w sobie: drenowanie, nawadnianie łąk, karbowanie, zakrzewianie nieużytków, budowanie kanałów dla osuszania większych przestrzeni, oraz wznoszenie budowli gospodarczych na gruntach odległych, powstałych z regulacji zamiennej.

Pożyczki na te melioracje wydawać ma Tow. kredytowe w obligacjach, których pierwsza emisja dotęgnąć może 3.000.000 r. Obligacje przynosić mają procenta 7%, a spłacane będą w 30 ratach półrocznych. Pożyczka udebla się na każde dobre stwarzające; w tym celu właściciel przedstawi projekt zamierzonej melioracji, po przejrzeniu którego i zatwierdzeniu przez komisję techniczną, Tow. kredytowe wyda promesę wypłaty sumy, zasługującej melioracji wykazanej. Wypłata następuje po dokonanej melioracji, najdalej w ciągu lat trzech.

Wprowadzeniem tego projektu w życie, Towarzystwo kredytowe ziemskie, zyska jeden tytuł więcej do wdzięczności ogółu za polityczną działalność, jakiej od lat przeszło pięćdziesiąt niezapomniane daje dowody.

Z teatrem nie możemy jakoż przyjąć do porównania; nowy dyrektor niby to wprowadza zmiany, niby wszystko po dawnemu zostawia — trudno bo i w wszystkim sądanim zażość odrazu nożynie — czekamy jeszcze — może, gdy zamieszka w gmachu teatrów, w świecie uzdymionym lokalnie, na co już wydał z kasy teatralnej przeszło 10.000 rubli (poprzedni dyrektorowie nie mieszkali w teatrze), może zobi

coś takiego o csem można się rozpisywać. Dziś więc jeszcze ogranicza się na obietnicach, gorąco wychwalanych przez niektóre pi-sma, dotąd jeszcze niemogące srawić pamięci jego poprzednika. Byłoby bardzo do życzenia, aby pisma te nie omiyły się w swoich różnówych zapatrywańach.

Kiedy już mowa o teatrze, wspomnieć tu jeszcze muszę o „Sztuce przypodobania się” wznawionej po latach wielu a wielu, wystąpiła w niej bowiem w roli margrabiego Letoreres znana nam p. Zimajer. Młodzieńki margrabia wstąpił się bardzo od czasu gdyśmy go raz pierwszy na scenie widzieli, to jest, od roku, jeśli mnie pamięć nie myli, 1845. Nie jest to jednak winą p. Zimajer, ale... Żółkowskiego, który, jakby na złość swoim kolegom, jest wie-cznie młody i nie starzeje się nigdy, na scenie. Żółkowski występuje tu w jednym tylko akcie, a właściciel w jednej scenie, w roli rady Desperieres — ale co pomoże choćby najlepsza gra pani Zimajer, jeżeli publiczność przysza do teatru dla tej jedynie sceny, której z upragnieniem wyzkuje, aby się przekonac, że ulubieniec jej, posiada zawsze „sztukę przypodobania się” — a potem nie chce już nic widzieć ani słyszeć, aby nie nie uronił z donnażnymi wrażeń. Na każdej innej scenie, margrabia p. Zimajer mógłby się podobać, ale nie tu, gdzie Żółkowski, jak prima-donna w operze, zamienia wszystkich potęgą nieopomnionego swego talenta. Zbytecznym byłoby dodawać, że teatr był przepiękny, a od południa biletów w kasie zabrakło. (2).

larzy. Album to będzie nowym dowodem...
Z powodu słabości panny Wlanowskiej...
Płynie odosyłaćmy kapłki policyjne...

Sprawozdanie Wydziału centralnego

Wzajemnej pomocy ofiarowców prywatnych...
Towarzystwo liczyło z końcem II kwartału...
Majątek Towarzystwa w dziale zapomóg...
W III kwartale r. b. lokowały w Towarzystwie...

W tymże kwartale w stosunku do zapłaconych

udziałów na podstawie regulaminu...
1. Błockiemu Rudolfowi (lat 65) z powiatu...
2. Sobociemu Józefowi (lat 78) z powiatu...
3. Oberlekmu Szymonowi (lat 67) z powiatu...
4. Woźniakowi Antoniemu (lat 66) z powiatu...
5. Jaroskowi Jakóbowi (lat 62) z powiatu...
6. Bacterowi Edwardowi (56 lat) z powiatu...
7. Trembińskiemu Józefowi (lat 67) z powiatu...
8. Andrzejewskiemu Marji, wdowie po s. p. Mi-
chałku A. z powiatu tarnopolskiego...

Z Izby sądowej.

Urząd podatkowy w Jarosławiu wymierzył...
Kaukazki książę Nakaszidze zaskarżył...
Wypadki odbywające się w Liwadii...

zawskiego, który należał do Towarzystwa...
Dalej odmówił wydział centralny...
Przy tej sposobności wydział centralny...
Wiedomości polityczne z d. 21. października...

Gospodarstwo, przemysł i handel.

W Łwowie dnia 20. października...
Zbóża strączkowa o 100 kilogramów...
Nasiona o 100 kilogramów...
Rada oddziału lwowskiego Towarzystwa...

Nowomodne kapelusze damskie.

Jedno z niemieckich pism pisze w sprawozdaniu...
Damy noszą obecnie kapelusze...
Kronikarz dodaje z oburzeniem...

Kaukazki książę Nakaszidze zaskarżył

przed sądem oskarżając niejaką panią Proskaję...
Z Rady oddziału lwowskiego gospodarckiego.

Wypadki odbywające się w Liwadii.

Im większa odkryta tajemnica...
Dolekalia prasy europejskiej...
Wiedni d. 21. października...
Z Rzymu „Polit. Corresp.“ donosi...

Ateny d. 22. października.

Otwarcie parlamentu. Mowa tronowa...
Konstantynopol d. 22. października...
Paryż d. 22. października...
Berlin d. 21. października...
Londyn d. 22. października...

kiego zaalenia do trybunału administracyjnego...
Dagmarę. A podczas gdy jego ojciec dokładał...
Wiedni d. 21. października...
Z Rzymu „Polit. Corresp.“ donosi...

Ateny d. 22. października.

Otwarcie parlamentu. Mowa tronowa...
Konstantynopol d. 22. października...
Paryż d. 22. października...
Berlin d. 21. października...
Londyn d. 22. października...

za przeprowadzeniem punkty konferencji...
berlińskiej. Anglia nie może sama działać...
Wiedni d. 21. października...
Z Rzymu „Polit. Corresp.“ donosi...

Ateny d. 22. października.

Otwarcie parlamentu. Mowa tronowa...
Konstantynopol d. 22. października...
Paryż d. 22. października...
Berlin d. 21. października...
Londyn d. 22. października...

W teatrze hr. Skarbka...
Dziś, w piątek dnia 23. października 1890...
PRZED ŚLUBEM...
W sobotę dnia 23. października 1890...

PRZED ŚLUBEM

W teatrze hr. Skarbka...
Dziś, w piątek dnia 23. października 1890...
PRZED ŚLUBEM...
W sobotę dnia 23. października 1890...
KURS GIEŁDY WIENSKIEJ...
Wiedni 21. października 1890...
Londyn d. 22. października...

Najnowsze Wydawnictwa
KSIĘGARNI
GEBETHNERA i WOLFFA
w Warszawie.

Bain A. Nauka wychowania, prętki a ang. pomógł roślakom w wykładzie języka polskiego. Dzieje Polski w czasie wydz. 9gie znaczenie zwiększone, w 2ch tomach. Cena 1 tomu z przedpłata na 2gi 5 str. 6 str.
Dr. Antoni J. Zamecki podręcznik do kreszek matematycznych, wyd. 9gie powiększone, w 2ch tomach. 7 str. Kamieniec, Zwanioc, Braha, Panowca. Uście, Czarnokosice. Bar. Mohylów. Szarogrod.
Fredro Alexander hr. (ejdeco). Dzieła wyd. kompletne w 13 tomach z portretem autora. 82 str. 80 ct. Komedia dawniej drukowana i po śmierci. Tryk po trzy, pamiętniki. Pojezo.
Spencer Herbert. O wychowaniu umysłowym, moralnym i fizycznym, przetłumaczył Michał Sienicki, wyd. 2gie.
Spjrdion. Kodex światowy czyli wiadomość życia we wszelkich sturkach z ludźmi, na podstawie dzieł pani d'Alq. 80 ct.
Do nabycia we wszystkich księgarniach po cenach wyżej oznaczonych. 885 2-8

Bubajki
1 1/2 do 2 lat,
rasy Allgauerkiej są do sprzedania w Nosówce, poczta i stacja kolei Rzeszów. 8892 1-5
Blizsza wiadomość na miejscu.

Do wiadomości
chcącym nabyć
majątki ziemskie.
Kilka majątków ziemskich, obejmujących większe lub mniejsze obszary w glebie bardzo lub mniej dobrej położonych na do sprzedania poleconych i udziału obywateli na łapaniu P. T. interesowanych:
Dom komisowy
firmy sądownie zaprotokolowanej w Stanisławowie.
8893 przy ulicy Sobieskiego, l. 40. 2-8

Najlepsze źródło do zakupna świeżo a smacznej
Kawy
poleca szczególnie:
Bia la kilo 1 38 ct.
Java la kilo 1 46 ct.
Ceylon la kilo 1 68 ct.
Ceylon la kilo 1 68 ct.
Cuba la kilo 1 88 ct.
Perłowa la kilo 1 98 ct.
Santos la kilo 1 70 ct.
Mocna z kawałkami la kilo 1 70 ct.
Wszystkie w pocztowych wysyłkach przy odbiorze w pocztowych wysyłkach wagi netto 4 1/2 kilg. celona i franco do wszystkich stacji pocztowych za salicemem. 8749 41-9
Na ładnie dobrane cenilki.
Adolf Goldschmidt,
handel w Tryjele.

Marony włoskie,
duzo, kilo 40 ct.
Musztarda kreska
szwieca, 1/2 l. 18 ct. 1/4 l. 35 ct. cała 70 ct.
Bryndza jesienna
szwieca, kilo 80 ct.
8885 1 6 poleca
Karol Klimowicz
ulica Waloowa, Nr. 11, we Lwowie.

Najtańsze wydanie
Dzieł Juliusza Slowackiego
w BIBLIOTECE MRÓWKI.
Anelli 20 ct. Lilla Weneta 40 ct.
Balladyna 40 ct. Marja Stuart 50 ct.
Bonifowski 40 ct. Mstpa 30 ct.
Hugo, Mnioh, Arab 20 ct. Mindow 25 ct.
Jan Bielecki 10 ct. Ojciec zadimiony, b 15 ct.
Kordian 35 ct. Panna o Płoch 35 ct.
Księżniczka 35 ct. Sen srebrny Salom 40 ct.
Krol Duch 40 ct. Wacław. Powjez nlotne 30 ct.
Księżniczka 40 ct. Zmija 30 ct.
Lambro 20 ct.
Nabywający cały komplet od razu płaca tylko 4 zł.
Zamówienia należy adresować:
Do Księgarni Polskiej
A. D. Bartoszewicza i M. Biernackiego
we Lwowie. 8694 1-6

Tanie i wyborowe czytanie!
Tylko 5 centów
a nawet mniej za arkusz ilustrowanego druku
Powieści, Nowelli, Humorystki etc. etc.
Serya I. Bolesławita, *Bolesławita*. Powieść. Lubiński, *Złoty general*. Powieść. Powieści Wilkonia, Zacharysiowicza etc. Pojezo Krasoskiego, Lenartowicza, Pola, Ujejskiego etc. Razem 54 arkuszy.
Serya II. Jęz T. T., *Ojciec Nikoń*. Powieść histor. Powieści: Bańkowiec, Lubiński, Turko, Zacharysiowicza. Pojezo: Ely-go, Pola, Lenartowicza, Bohdana Zaleskiego. Listy: Krasoskiego, Laska, morskich etc. Razem 58 arkuszy.
Serya III. Bolesławita, *Czarna perłka*. Powieść. Jęz T. T., *Nihilista*. Powieść. W. Pola, *Obrazy Hławitka* z rytmami J. Kosak. Pojezo: W. Pola, Ely-go, Krasoskiego, Humoroki etc. Razem 53 arkuszy.
Serya IV. *Zacharysiowicza J., Noc królewska*. Powieść. Mühlbach, *Baron Kobielski*. Powieść. Berlicz Sas, *Noc w Stepie*. Lituanika A. Grotterga z rytmami. Pojezo: Humoroki, Robusz, Szarady etc. Razem 59 ark.
Serya V. Krasoski, *Doła Opłaka*. Powieść. Mühlbach, *Blanka Maligiera*. Powieść. Sabowaki, *Niesamowitosc*. Powieść. Wilkonia, *Przejazd w Miłokot*. Opowiesci historyczny. Humoroki etc. Razem 60 ark.
Serya VI. Zacharysiowicza J., *Szczepionka kobieca*. Powieść. Sabowaki, *Pojazdyk amerykański*. Powieść. Orsz, *Duch Komorowski*. Zdania nie prawdziwe. Artura Grotterga, *Z życia szlachoty*. Rytm z poezya. Artykuły L. Tycimira, S. Bawliwicka, Berlicza Sas etc. Razem 51 ark.
Serya VII. Kaczkowski Zygmunt, *Grzyba*. Powieść. Krasoski, *Opowiesci*. Powieści i nowelle hr. Komorowski, *Sejwera*, A. Urbaszkiego. Wenscy z rytmami. Przewodnik towarzyski i salonowy. Pojezo: Antoniewicza, Ely-go, Belsy, Orszona, Komorowski, W. Zagorackiego, Humoroki, Zagorackiego, W. Laska, Rodolfa etc. Razem 74 ark.
Dzieła te stanowiące treść *Straszka* są do nabycia za cenę 3 str. 50 ct. od Seryi, wyjąwszy Seryi VII, która kosztuje 3 str. 80 ct.
Seryi nabyć można do woli podług wyboru pojedynczo albo razem. Seryi nabyć można płacić 1/2 zł. za każdą Seryi, a resztę w ratach miesięcznych po 50 cent. za każdą Seryi.

Księgarnia F. H. RICHTERA
We Lwowie. 8708 1-8

Dobra
na sprzedaż, lub do wydzierżawienia na czas dziazy, a ewentualnie do zamiany na inne oddalone 4 mile od stacji kolei „Zabłocze“ obszar przeszło 1100 morgów, budynki w doskonałym stanie, dwór ob szerny murowany.
Blizszej wiadomości udzieli Zarząd dóbr Wolica barykowa, poczta Radziechow. 8853 3-8

W KSIĘGARNI
J. A. PELARA
w Bzeczowie,
wakuje miejsce
praktykanta.
Interesowani zechca się zgłoszić tamże listami optacznemi. 8879 2-8

Nakładem księgarni
i składu muzycznych
S. A. Krzyżanowskiego
w Krakowie wyszły:
Hofmann Kazimierz *Polonez cesarski* skomponowany i ofiarowany Jego Cesarowi krol. Mości Franciszkowi Józefowi I. cena 90 ct.
Wroński Adam. *Na dobitkę mazury* na fortepian. Cena 60 ct.
Zelenki Władysław. *Dwie pieśni z tow. fortepianu*. 1) Róla duka K. Knosa 2) Niepewność A. M. kiewicza. Cena 75 ct. 8763 5 5

KAWĘ
bezpośrednio sprowadzoną, najlepszej jakości aromatycznej, do nabycia w pocztowych wysyłkach po 4 1/2 kilo czystej wagi, celona i franco za salicemem:
Perłowa prima 1 sz. 95 ct. kilo
Ceylon, najlepszy 1 sz. 70 ct. . .
Mocna, wytrana 1 sz. 75 ct. . .
Java sielona 1 sz. 80 ct. . .
Cuba, najlepsza 1 sz. 80 ct. . .

R. MAITI
w Tryjele
Wszystkie inne gatunki balnianej w zapasie. 3765 2-12

Prywatysta
z wyższych klas gimnazjalnych, mogący się wykazać świadectwami z celującym zawiesz postępek, pragnie umieszkonia jako guwerner w kraju lub za granicą. Uprassa o spieszne zgłoszenie się pod adresem: W. J. M. Lwów, post. rest. 3883 3-8

Bez bólu
i bez wstrzykiwania
bez lekarstw przeciwdziałających trawieniu, tudzież bez obróbki następnych i przetrwania wzdęcia, wylicem wodną opalecie nową metody, doświadczonej w szpitalnym wypadku
Wysokim męszowem, tak święcie powiatu, jakoby bardzo uszczelniona, naturalnie, granitowa i szybko
DR. HARTMAN,
członek lekarskiego Wydziału,
w Wiedniu Stadt, *Mahaberg* niejaki dawnie, *les Stadt, Söllergasse Nr. 11*.
Wylecie także wyszły skóra, twędzienia, *malawy o kochet, bliznoscie, niebezpieczne, uprzy, 8811 8-7*
osobliwie kochet,
bez wrywania i bez wrywania, również *lasy aytis i wrodzy wenski* biologicznie redukują w pomoc korepondencji. Za dyktację reszy, a na ładnie wyszły bezwzględnie lekarstwa

Magazyn Schayerów
we LWOWIE.
Największy skład komisowy najlepszych
PŁÓCIEN
oraz
Bielizna dla dam i mężczyzn
(Kompletne wyprawy)
L. 1752.

Ogłoszenie.
Celem zaopatrzenia w żywność Zakładu sierót i ubogich Drohowyża na czas od 1. stycznia do końca grudnia 1881 odbędzie się w dniu 11. listopada 1880, w biurze Dyrekcji Zakładu w Drohowyżu licytacja na dostawę artykułów żywności.
Blizsze warunki przejrzane być mogą w Dyrekcji Zakładu w Drohowyżu i Administracji centralnej fundacji hr. Skarbka we Lwowie, w gmachu teatralnym, I. piętro nr. 17.

Publiczne
podziękowanie.
zapoznanemu, i przez ludzi (którzy za pieniądze wszystko czynią) — zaszładowemu panu profesorowi **Rudolfowi Orlicze** w Neuhoft pod Berlinem, za pomoc którego kilka znaczących tern na loterii wygralem. Zyr panis długie jeszcze lata dla dobra tych, którzy Cię uznają, a na zmartwienie tych, którzy Cię zapominają.
Lina. S. Rosch.
Na zapytania co do instrukcji odpowiada profesor **Rud. Orlicze** w Neuhoft pod Berlinem zaraz i bezpłatnie. 8490 1-1

Las do sprzedania.
Las bukowy i sosnowy w objętości 1200 morgów z trzema karcami, leśniczkowa i zabudowaniami gospodarczymi, stanowiący odrębny cisko tabularne, po godzinie od miasta obwodowego i stacji kolei żelaznej Złoczów oddalony, jest z wolnej ręki do sprzedania. Blizsze warunki można zasięgnąć u właściciela listownie pod adresem: **Z. B. C.** w Glinnej, stacja poczta i kolejowa Zborów. 8818 2-8

Codziennie świeże
Winogrona fesiawskie
na funty i w koszykach oryginalnych po 10 do 12 ft. poleca najtaniej i wyszłym na ładnie na prowincji
H. Chiger
w Ryuku pod l. 4.
Postarawmy się o doborowe winogrona i to z pierwszej ręki, rzetelną obsługą a względnie tń i ceną najprzystępniejszą staram się i nadal zaskarbić sobie darowane mi dotąd szanując Szan. Odbiorców. Z poważaniem
8780 4-10 **H. Chiger.**

CHOROBY ŻOŁADKA
WINO z Pepsyną BOUDAULT
Bardzo przyswójne smaku, używane jest od 25 lat z bardzo pomysłowym skutkiem w trudnych i upośledzonych trawieniach, braku apetytu, bolesnych nerwowych bólach i tojept do rozstrojeniach funkcji trawienia.
PEPSYNA z BOUDAULTA POTWIERDZONA PRZEZ AKADEMIE MEDYCYNĘ PARYŻA
nagrodzona została pierwszymi medalami na wszystkich wystawach międzynarodowych: w Paryżu, 1857 r.; w Wiedniu, 1873 r.; w Sztokholmie, 1876 r.
W PARYŻU: **Hottot-Boudault, 7, AVENUE VICTORIA.**
We Lwowie w aptece P. Mikolasa i w magazynie p. Strzyżowskiego.

Tylko
Hans Sachs
w Wiedniu, I. Liechtensteg Nr. 1.
najlepszemu i najtaniejszemu **OBOWIĘ** własnego wyrobów o najczystszej i najobfitszym wyborze.
Najlepszemu i najtaniejszemu.
Para stylietów skórkowych o mocnych podszewkach 3 sz. para stylietów skórkowych na podwójnych podszewkach 5 sz. para stylietów z rekawiczkową szkarką, na mocnych podszewkach 8 sz. 50 ct. para cielecych Kieider-Rahmschalen od 5 sz. wysz. Wszelkie gatunki obuwia domowego skórkowego, a mianowicie: szlaczki lub bez trzask od 1 sz. do 3 sz. 50 ct. Białki do spaceru i obuwia wianuski-kowe i skórkowe od 3 do 4 sz.
Dla męzczyzn:
Para stylietów skórkowych o mocnych podszewkach 3 sz. 50 ct. para cielecych stylietów skórkowych na podwójnych podszewkach 5 sz. para cielecych stylietów skórkowych z rekawiczkową szkarką, na mocnych podszewkach 8 sz. 50 ct. para cielecych Kieider-Rahmschalen od 5 sz. wysz. Wszelkie gatunki obuwia domowego skórkowego, a mianowicie: szlaczki lub bez trzask od 1 sz. do 3 sz. 50 ct. Białki do spaceru i obuwia wianuski-kowe i skórkowe od 3 do 4 sz.
Dla męzczyzn:
Para stylietów skórkowych o mocnych podszewkach 3 sz. 50 ct. para cielecych stylietów skórkowych na podwójnych podszewkach 5 sz. para cielecych stylietów skórkowych z rekawiczkową szkarką, na mocnych podszewkach 8 sz. 50 ct. para cielecych Kieider-Rahmschalen od 5 sz. wysz. Wszelkie gatunki obuwia domowego skórkowego, a mianowicie: szlaczki lub bez trzask od 1 sz. do 3 sz. 50 ct. Białki do spaceru i obuwia wianuski-kowe i skórkowe od 3 do 4 sz.

EAU FIGARO
i **Fougere** Figaro do przywrócenia siwym włosom u głowy i na brodzie ich barwy naturalnej.
Poudre satin do odświeżenia cery.
1, Boulevard Bonne-Nouvelle w Paryżu.
We Lwowie w aptece p. Mikolasa i w magazynie p. Strzyżowskiego, Dakowickiego i Jabia. 840311 40 26

Magazyn Schayerów
we LWOWIE.
Największy skład komisowy najlepszych
PŁÓCIEN
oraz
Bielizna dla dam i mężczyzn
(Kompletne wyprawy)
L. 1752.

Piec.
Jednym z głównych warunków piękności jest pieć. Nawet mała foremka twarzy może nas zachwycać, jeżeli smażdziem pieć bez zarania. Ale także najpiękniejsza piękność dopiero wtedy przychodzi do nas, jeżeli jest ładnie oczyszczona, ładnie i młodzieńczo świeżość. Liczna ilość pań nie może mieć pretensji do piękności, jeżeli pieć ich nie podczyści. Aby sobie piękna i świeża pieć aż do pójmiej starości zapewnić, należy używać, przez wielu znakomitych męów, a to prof. Frydch w Londynie, prof. Reipi, dr. Jungera, dr. Bandziska polecają, od 14 lat z naderwrotnym skutkiem przez tydzień używany balsam **broszyw Lenglisa**. Ten ulubiony kosmetyk uszczelnia w skutek szkodliwego bielsia, namniejszego, lub z powoda innych przysywn szkodliwych pieć, a nawet w skutek osypu oszczepioną twarz przywraca do zupełnej gładkości. Czayni świadczą i o szkodliwej skroci i gładki i nadaje jej przyswójny kolor, na co głównie starannie pania i panowie używają. Zs oprócz dr. Lenglisa balsamu broszywowego niema lepszego i naderwrotniejszego środka na piękniejszenie i konserwowanie twarzy, stwierdzili ci, którzy takowy używali. Cena dzbanuska l. 80 ct. — We Lwowie do nabycia w apt. Zygm. Ruchera. 8482 1-8

Przewyborne
przez „SUEZ“ sprowadzane
HERBATY
chińskie
a mianowicie:
3661 9-? Cena na 1/2 kilo
Nr. 1. **Taszu**, żółtkowato-wa arom. 3. 4.40
Nr. 2. **Juntojezan**, białokwiatowa arom. 3. 8.60
Nr. 3. **Nandzym**, czarna aromatyczna arom. 3. 8. —
Nr. 4. **Souchong**, czarna mała narkot. 3. 2.50
Nr. 5. **Congo**, czarna familijna 3. 1.30
Nr. 6. **Wysiewki** z herbaty 3. 1.30
Nr. 7. **Wysiewki** z najlepszych herbat 3. 1.50
Kawa po tanich starych cenach, najtaniej w handlu,
St. Markiewiczza
we Lwowie, w Ryuku l. 42.

Nader wielkiej doniosłości
dla ócz każdego.
Prawdziwa dr. White woda do ócz
wyrobiana przez Bogumila Ehrhardt, w Oelze p. Grossbretelnbach w Turyni, ma od r. 1822 sławę światową. Do nabycia w fiakonach po 1 szr. we Lwowie w aptece Zygm. Ruchera, w Tarnopolu u apt. F. Jamrogiewicza.
Należy żądać wyraźnie tylko dr. White „Wody do ócz“, wyrobionej przez Bogumila Ehrhardt.
Wyciąg z listów. Panie Tr. Ehrhardt z cielech donoszę panu, że po kilka przyswójnych dr. White „Wody do ócz“ okazała się jako wyborny środek tak na moje okazywanie ócz, jak i na innych i t. d. (Zamówienie). Lúderoda 7. lipca 1878. **Josef Engelhardt.**

Wody do ócz
Wyciąg z listów. Panie Tr. Ehrhardt z cielech donoszę panu, że po kilka przyswójnych dr. White „Wody do ócz“ okazała się jako wyborny środek tak na moje okazywanie ócz, jak i na innych i t. d. (Zamówienie). Lúderoda 7. lipca 1878. **Josef Engelhardt.**

Magazyn Schayerów
we LWOWIE.
Największy skład komisowy najlepszych
PŁÓCIEN
oraz
Bielizna dla dam i mężczyzn
(Kompletne wyprawy)
L. 1752.

Magazyn Schayerów
we LWOWIE.
Największy skład komisowy najlepszych
PŁÓCIEN
oraz
Bielizna dla dam i mężczyzn
(Kompletne wyprawy)
L. 1752.

Magazyn Schayerów
we LWOWIE.
Największy skład komisowy najlepszych
PŁÓCIEN
oraz
Bielizna dla dam i mężczyzn
(Kompletne wyprawy)
L. 1752.

Magazyn Schayerów
we LWOWIE.
Największy skład komisowy najlepszych
PŁÓCIEN
oraz
Bielizna dla dam i mężczyzn
(Kompletne wyprawy)
L. 1752.

Magazyn Schayerów
we LWOWIE.
Największy skład komisowy najlepszych
PŁÓCIEN
oraz
Bielizna dla dam i mężczyzn
(Kompletne wyprawy)
L. 1752.

GOTOWE SUKNIE DAMSKIE
Mantylety, Surduty, Zarzutki,
Płaszcz zimowe,
W MAGAZYNIE
ROMANA WOJCZYŃSKIEGO
i L. KISIELEWSKIEGO 8744 1-2
we Lwowie plac **MARJACKI** liczba 10.

PŁÓTNA
angielskie z fabryki w Belst, rumburskie, irlandzkie, szląskie jakoteż
Płótna krajowe
wyrobu tkaczy białawskich przydatne na grubsze przedciarcia, maglowniki, sianiki, kałesony itd.
Bieliznę stołową, Szirtingi Schrolla, Bieliznę męską, Kaftaniki, Pończochy i Skarpetki
Najnowsze flanelki, barchany, chustki Himalaya
poleca **MAGAZYN**
J. Drexlera & Synów
przy placu Kapitulnym Nr. 2. we Lwowie.

!!! Dwa medale zasługi i list pochwalny !!!
Znakomite porodeńce i powszechne uznanie, jakie uzyskały moje wyroby na włosy, znieślają mnie do podania do publicznej wiadomości, że
PILIPTON
włosom siwym i wypłowiałym po kilkukrotnym użyciu przyswójnie piękny naturalny kolor. — **Pilipton**, nie farbując, lecz tylko odświeża włosy, które pod wpływem tego znakomitego środka odzyskują pierwotną barwę.
Cena fiakonu 1 szr. 50 ct.
Walentin
najbardziejże wypadanie włosów w przeciągu dwóch tygodni wstrzymuje, cebulki włosowe wzmacnia i do wytworzenia i porostu wiodzie pobudza. Miejsca wypadające nieprzedawnione pod działaniem tego środka pokrywają się pięknym włosom. Cały fiakon 3 szr. Pół fiakonu 1 szr. 60 ct.
Uniwersalny płyn przeciw łupieżu.
Łupież jest objawem chorobliwego stanu skóry, a lekceważenie jej stłobidzi sprawdza wypadanie i siewienie włosów. Uniwersalny płyn jest tak znakomitym środkiem, że jeden fiakon wystarcza na całkowite usunięcie łupieżu i kosztuje tylko 1 szr.

Nigretina.
Po długim doświadczeniu udało się mi wynaleźć wyborny środek do natychmiastowego farbowania włosów na trwały i piękny kolor czarny lub ciemny; jest on zupełnie nieszkodliwy i w zastosowaniu bardzo prosty.
Cena 1 szr.
Nabyć można oprócz w Zakładzie także w aptekach pp. Dyńskiego w Krakowie, Stechera w Stanisławowie; Janrogiewicza w Tarnopolu; Zgorackiego i Gert lnera w Strzynie i we wszystkich pierwszorzędnych sklepach galanteryjnych. 8877 1-2
J. JHNATOWICZ
magister farmacji i chemik sądowy we Lwowie, ul. Kopernika l. 3

VERITABLE BENEDICTINE
PRAWDZIWI LIKIER BENEDICTINE
OPACTWA FEMAMP W FRANCJI
wytwornego smaku, wzmacniającego, pomagającego trawieniu i obudzającego apetyt. 1019 1-24
JEDEN z NAJLEPSZYCH LIKIERÓW
Wymagać aby otykietka kwadrato-wa znajdowała się na spodzie butelki z wianorogozym podpisem głównie dyry. *Aligoni* *Aligoni*
Skład główny w Femamp we Francji. Agencja główna w Paryżu Boulevard Haussmann 76. „Prawdziwy likier Benedictine znajdujący się w składach następujących domów, które podpisały zobowiązania, do sprzedawad nie będą fałszerstw i naśladownictw wybornego prawdziwego likieru Benedictine.“ Dostać można we LWOWIE w onkierniach pp. Leop. Rotlendera, i M. Kostekskiego, i w magazynach win pp. F. W. Krótkowackiego i Mańkowskiego. 8899 1-12

Kantor wymiany
c. k. uprz. gal.
akeyjnego Banku Hipotecznego
kupuje i sprzedaje
wszystkie efekta i monety
pod warunkami najprzystępniejszemi.
8% LISTY hipoteczne,
które według prawa z dnia 1. lipca 1868 Dz. PP. XXXVIII. N. 93, i najw. post. z dnia 17. grudnia 1871, mogą być nżyte do lokowania kapitałów funduszowych, pupilarnych kaucej mateliskich wojskowych, na kaucej służbowej i wadja—są w tymże kantorze do nabycia.
Wszystkie polecenia z prowincji wykonują się bezwzględnie po kursie dziennym, bez doliczenia prowizji. 8728,2-2

WIECZNA PIĘKNOŚĆ SKÓRY OTRZYMUJE SIĘ PRZY UŻYCIU
PARFUMERIE ORIZA
DE L. LEGRAND
Dostawca Rosyjskiego Cesarzkiego Dworu.
ORIZA LACTÉ
LOTION EMULSIVE
Biel i odświeża skórę, spęda i niszczy pieg.
SAVON ORIZA
Doktora O. Reveil, najładniejszą mydło dla skóry.
ESS-ORIZA et ORIZA-LYS
Najnowsze perfumy przyjęte i używane przez świat sławiani.
ORIZA POWDER
BŻYWOY PUDER
Przygotujący do skóry i nadający jej delikatność skamiana.

WIECZNA PIĘKNOŚĆ SKÓRY OTRZYMUJE SIĘ PRZY UŻYCIU
PARFUMERIE ORIZA
DE L. LEGRAND
Dostawca Rosyjskiego Cesarzkiego Dworu.
ORIZA LACTÉ
LOTION EMULSIVE
Biel i odświeża skórę, spęda i niszczy pieg.
SAVON ORIZA
Doktora O. Reveil, najładniejszą mydło dla skóry.
ESS-ORIZA et ORIZA-LYS
Najnowsze perfumy przyjęte i używane przez świat sławiani.
ORIZA POWDER
BŻYWOY PUDER
Przygotujący do skóry i nadający jej delikatność skamiana.

WIECZNA PIĘKNOŚĆ SKÓRY OTRZYMUJE SIĘ PRZY UŻYCIU
PARFUMERIE ORIZA
DE L. LEGRAND
Dostawca Rosyjskiego Cesarzkiego Dworu.
ORIZA LACTÉ
LOTION EMULSIVE
Biel i odświeża skórę, spęda i niszczy pieg.
SAVON ORIZA
Doktora O. Reveil, najładniejszą mydło dla skóry.
ESS-ORIZA et ORIZA-LYS
Najnowsze perfumy przyjęte i używane przez świat sławiani.
ORIZA POWDER
BŻYWOY PUDER
Przygotujący do skóry i nadający jej delikatność skamiana.

Ostrzeżenie!
Jan Miskiewicz (brucek, średniego wzrostu, szcypoty) nżwany w kantorze służbowym podpisanego do rozprawdania siwego, został z kantoru wydłany, nie ma więc oddaj upoważnienia do przyjmowania zamówień dla naszego kantoru ani też do odbierania należności.
Siniż wysłane z naszego kantoru zapotrzone być muszą w polecenia na biletach nat n oel drukowanych, na które prosimy zwracać uwagę. 8713 1-3
J. Poliński,
właściciel Biura wywiadowczego i kantoru służbowego we Lwowie, ul. Karola Ludwika l. 5.

PIECE
kaflowe
biale i kolorowe
z mat-rjalu
ogniotrwałego
utrzymuje na składzie, sprowadza i ustawia
Arnold Werner
we Lwowie, Sobieskiego 8.
C. k. uprz. w.
Lampy naftowe
w formie świec
zastępują zupełnie drogie
świeca stearynowe. Oświe-
tlenie za 12 godzin 1 ct.
Cena zapalnic 30 ct.
Przy odbiorze na tużny
najwyższy rabat.
M. Hasenöhrli,
we Wiedniu,
Maximilianstrasse 8 w podwór-
niu na prawo.

Rozwiązana
spółka rządowa
sprzedaje 7,000 sztuk przedciarcia, spozardnich z dobrego i czysto llnanego płótna, na największe 1000, a następnie niżej ceny wyborny pojedynczo po 1 szr. 10 ct. Dalej przyswójnie dla marynarki: 6,000 Calicot kałesonów po 50 ct. sztaka 8,000 płócien kałesonów po 60 ct. 6,000 zapalnic 30 ct. 6,000 zapalnic 30 ct. 6,000 zapalnic 30 ct. jak dalece rapas wstawiony, pojedynczo u naszego pemonownika:
J. Frostler,
we Wiedniu, II., Pfymanntengasse 15.
Złoczenia z prowincji zatawmy sa przyswójnie gotówki lub za pobraniem 8491 1-6
L. 1867.

Ogłoszenie.
Na podstawie uchwały Rady gminnej ma być wymurowany budynek parterowy na pomieszczenie szkoły żeńskiej i pomieszczenie dyrektorki zakładu.
Zywa się przeto p. t. panów przedsiobców chęć przystąpienia do licytacji mających, aby albo do takowej osobicie stanęli, albo oferty pisemnie wnieśli.
Cena wywołania admians wy nosi 16,805 złr. a w., zasz 10%, wadium ma być przed roz; oczęciem licytacji złożone.
Termina licytacji ustanawia się na dnie 10., 17., 24. listopada, g-dzine 3cia po południu.
Zatwierdzenie wyniku licytacji przyswójnie Radzie gminnej. Plany i kosztorysy m gą być każdorazem w urzędzie gminnym przejrzane.
Zwierzchność gminna krol. wolnego miasta.
Jaworów, 11. października 1880. 8869 2 8

Zupełnie nieprzemakalne
menżykowy i płaszcz
z najlepszej stryjskiej wełny, we wszystkich kolorach, szaraczkowy, brunatnym lub czarnym.
Płaszcz na deszcz z kapusą 31. 7.—
Płaszcz do podróży lub polowania z kapusą 10.50
Monżyk z grubej materji 16—22
Szawluk 16—22
Gaska lub stryjskie Sacco 10—18
Modne paletoty damskie 12—20
Nieprzemakalne sturj. kapelusze z dobrej, miękkiej w pski guńki, nader praktyczne okrycie głowy dla panów, pań i dzieci od 2 szr. 50 ct. do 4 szr.
Wszelkie gatunki guńki letniojesiennej i zimowej, modnych i kartowanych materji guńkowych, zupełnie nieprzemakalnej obliczają się najtaniej podług metrów, lub dostarczamy gotowe abrania natychmiast za zaliczeniem. 8774 2-8
Johann Günzberg,
handel sukna w Gras, Strzja

Zupełnie nieprzemakalne
menżykowy i płaszcz
z najlepszej stryjskiej wełny, we wszystkich kolorach, szaraczkowy, brunatnym lub czarnym.
Płaszcz na deszcz z kapusą 31. 7.—
Płaszcz do podróży lub polowania z kapusą 10.50
Monżyk z grubej materji 16—22
Szawluk 16—22
Gaska lub stryjskie Sacco 10—18
Modne paletoty damskie 12—20
Nieprzemakalne sturj. kapelusze z dobrej, miękkiej w pski guńki, nader praktyczne okrycie głowy dla panów, pań i dzieci od 2 szr. 50 ct. do 4 szr.
Wszelkie gatunki guńki letniojesiennej i zimowej, modnych i kartowanych materji guńkowych, zupełnie nieprzemakalnej obliczają się najtaniej podług metrów, lub dostarczamy gotowe abrania natychmiast za zaliczeniem. 8774 2-8
Johann Günzberg,
handel sukna w Gras, Strzja

Zupełnie nieprzemakalne
menżykowy i płaszcz
z najlepszej stryjskiej wełny, we wszystkich kolorach, szaraczkowy, brunatnym lub czarnym.
Płaszcz na deszcz z kapusą 31. 7.—
Płaszcz do podróży lub polowania z kapusą 10.50
Monżyk z grubej materji 16—22
Szawluk 16—22
Gaska lub stryjskie Sacco 10—18
Modne paletoty damskie 12—20
Nieprzemakalne sturj. kapelusze z dobrej, miękkiej w pski guńki, nader praktyczne okrycie głowy dla panów, pań i dzieci od 2 szr. 50 ct. do 4 szr.
Wszelkie gatunki guńki letniojesiennej i zimowej, modnych i kartowanych materji guńkowych, zupełnie nieprzemakalnej obliczają się najtaniej podług metrów, lub dostarczamy gotowe abrania natychmiast za zaliczeniem. 8774 2-8
Johann Günzberg,
handel sukna w Gras, Strzja

Zupełnie nieprzemakalne
menżykowy i płaszcz
z najlepszej stryjskiej wełny, we wszystkich kolorach, szaraczkowy, brunatnym lub czarnym.
Płaszcz na deszcz z kapusą 31. 7.—
Płaszcz do podróży lub polowania z kapusą 10.50
Monżyk z grubej materji 16—22
Szawluk 16—22
Gaska lub stryjskie Sacco 10—18
Modne paletoty damskie 12—20
Nieprzemakalne sturj. kapelusze z dobrej, miękkiej w pski guńki, nader praktyczne okrycie głowy dla panów, pań i dzieci od 2 szr. 50 ct. do 4 szr.
Wszelkie gatunki guńki letniojesiennej i zimowej, modnych i kartowanych materji guńkowych, zupełnie nieprzemakalnej obliczają się najtaniej podług metrów, lub dostarczamy